

(ciąg dalszy ze str. 7)

1997 roku w Legnicy. Rok później kościół Wniebowzięcia NMP otrzymał godność bazyliki mniejszej.

We wnętrzu bazyliki zachwyca każdy element barokowego wyposażenia. Z boku świątyni stoi kaplica pełniąca rolę Mauzoleum Piastów Świdnickich. Znajdują się w nim grobowce Bolka I, Bolka II, Bolka III. Bogato dekorowany freskami strop pozwala na prześledzenie historii cystersów.

Jedziemy do Dolnośląskiego Jeruzalem – ta nazwa najlepiej oddaje charakter miejscowości u stóp Gór Stołowych. W samym sercu Wambierzyc wznosi się monumentalna bazylika – Sanktuarium Matki Bożej Królowej Rodzin, do której od ponad 800 lat nieprzerwanie przybywają pielgrzymi. Świątynię otacza jedna z największych i najwspanialszych w Europie Kalwarii. Blisko 80 kaplic porzucano po wzgórzach o biblijnych nazwach Synaj, Tabor, Syjon i Horeb oraz w zaułkach miasteczka, które na wzór Jerozolimy – zamyka 17 bram.

Po zakwaterowaniu i odpoczynku udajemy się do barkowej bazyliki. Do wnętrza prowadzą monumentalne schody. Każdy z 57 stopni ma

symboliczne znaczenie: 33 oznaczają wiek ukrzyżowanego Chrystusa, 15 – wiek Maryi w chwili poczęcia Jezusa, 9 chóry anielskie. Uczestniczymy we mszy św. przed największym skarbem okazałej świątyni, małą ledwie 28-centymetrową, cudowną figurką Matki Bożej. Przedstawia Maryję, która na prawej ręce trzyma Dzieciątka, a w lewej owoc granatu symbolizujący ludzkość. Jezus prawą dłonią błogosławi, w lewej trzyma gołąbka – symbol pokoju. Figurkę wyrzeźbiono w lipowym drewnie ok. 1380r.

Padający deszcz uniemożliwił nam oglądanie iluminacji świetlnej bazyliki. Jej fasadę oświetla 1390 żarówek. Taka iluminacja upamiętnia cudowne wydarzenie z 30 maja 1679 roku, kiedy kościół otoczył łukiem nieziemski blask, który utrzymywał się do późnych godzin wieczornych.

W Wambierzycach kamiennymi schodami weszliśmy na wzgórze Kalwaria, gdzie wznoszą się stacje Męki Pańskiej. Oglądaliśmy też ruchomą szopkę z 800 figurkami, w tym 300 poruszanych przez mechanizm zegara wagowego. Każdy miał czas, by przed ą figurką Matki Bożej Królowej Rodzin modlić się w intencjach, z którymi pielgrzymuje. *cdn*

Maria Zadora

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. **Infułata Jakuba Gila**

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazytl@wp.pl www.bazylika.wadowice.pl

ISSN 1640-0607

09 września 2012r. Nr 37 (651) Rok 13

Jan Paweł II - Patron miasta Wadowice

23. Niedziela Zwykła

Dziękuję i proszę przez wstawiennictwo bł. Jana Pawła II

Dziękuję Ci Ojcze, bo wiem, że modlisz się za mnie i we mnie wierzysz.

Proszę Cię Janie Pawle II o opiekę nad moją córką. Aby Duch św. zagościł w jej sercu i umyśle. Proszę wzmacniaj mnie, abym słowami i postawą pomogła jej wrócić do Kościoła. Aby Twoje przewodnictwo czyniło moje postępowanie mądrym i właściwym dla pokierowania drogą mojej córki.

Krystyna

Słowo na niedzielę

PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI PROROKA IZAJASZA

Iz 35, 4-7a
Przejrzą oczy niewidomych i uszy głuchych się otworzą

Jezus głosił Ewangelię o królestwie i leczył wszelkie choroby wśród ludu.

EWANGELIA: Mk 7, 1-37 *Uzdrowienie głuchoniemego*

Jezus opuścił okolice Tyru i przez Sydon przyszedł nad Jezioro Galilejskie, przemierzając posiadłości Dekapolu. Przeprowadzili Mu głuchoniemego i prosili Go, żeby położył na niego rękę. On wziął go na bok osobno od tłumu, włożył palce w jego uszy i śliną dotknął mu języka, a spojrzawszy w niebo, westchnął i rzekł do niego: «Effatha»,

DRUGIE CZYTANIE Z LISTU ŚWIĘTEGO JAKUBA APOSTOŁA

Jk 2, 1-5
Bóg wybrał ubogich

to znaczy: «Otwórz się». Zaraz otworzyły się jego uszy, więzy języka się rozwiązały i mógł prawidłowo mówić. Jezus przykazał im, żeby nikomu nie mówili. Lecz im bardziej przykazywał, tym gorliwiej to rozgłaszali. I pełni zdumienia mówili: «Dobrze uczynił wszystko. Nawet głuchym słuch przywraca i niemym mowę». *Oto słowo Pańskie*

„Mają oczy, a nie widzą, mają uszy, a nie słyszą”

W Biblii często jest mowa o tym, że człowiek bywa **głuchy** lub **ślepy** nawet kiedy ma zdrowe oczy i uszy. Biblia mówi, że tak naprawdę słyszymy drugiego człowieka lub Pana Boga, gdy słyszymy Go **sercem**. Same uszy nie wystarczą. „Mają oczy, a nie widzą, mają uszy, a nie słyszą” – mówi Pan Jezus w Ewangelii.

W niektórych domach mama lub tata muszą powtórzyć „coś” kilka razy, aby to „coś” doszło do uszu dziecka. „Wyłącz telewizor”, „odejdź od komputera”. „posprzątaj w pokoju” itp. Czasem wydaje się, że takie słowa giną gdzieś w powietrzu pomiędzy rodzicami, dziadkami, a dzieckiem. Z dru-

-2-

giej strony są dzieci, które wystarczy że spojrzą na swoich rodziców i nawet bez słów wiedzą, o co rodzice proszą w danej chwili. Również wychowawcy czy nauczyciele w klasach muszą powtórzyć „coś” kilka razy, aby to „coś” dotarło do nieuważnego ucznia.

Wiemy, że słowa nie znikają w powietrzu. Bardzo często wpadają do ucha, do głowy, ale nie do **serca**.

Dorośli także nie słyszą pewnych słów, dlatego cud uzdrowienia głuchoniemego opisany w dzisiejszej Ewangelii jest **symboliczny**. Przypomina o konieczności otwierania się na rzeczywistość, na świat, na

(ciąg dalszy ze str. 5)

Nowinę po raz pierwszy, czy w tych które potrzebują nowej ewangelizacji przywożą swoich parafian do miejsca, z którego wyszedł Ten, który dotarł na krańce świata.

Jednak niektóre odwiedziny szczególnie zapadają w serce, gdyż świadczą o tym z jak wielką wiarą przybywają tutaj pielgrzymi. Dla wielu osób wyjątkowo wzruszające jest spotkanie z kołyską symbolizującą miejsce urodzenia Ojca Świętego. To miejsce wzmaga pragnienie oddania czci temu Wielkiemu Świętemu i czasami przypomina Grotę Narodzenia Pana Jezusa, zwłaszcza dla pielgrzymów z takich krajów jak Filipiny. Inni postrzegają to miejsce jako takie gdzie bł. Jan Paweł szczególnie wysłuchuje prośb o upragnione potom-

Pielgrzymka do Sanktuariów Maryjnych Dolnego Śląska cz.I

W dniach 21 i 22 lipca odbyła się dawno oczekiwana pielgrzymka do Sanktuariów Maryjnych Dolnego Śląska. Pierwszym miejscem pielgrzymowania był Krzeszów, wieś położona wśród łagodnych Gór Kamiennych. Nad wiejskimi domami góruje potężna bryła cysterskiego opactwa. Wspaniałe zespół klasztorny z XVII w aspiruje do miana perły europejskiego baroku i wpisu na listę światowego dziedzictwa UNESCO. W jego murach niepodzielnie króluje Matka Boża Łaskawa.

Udajemy się najpierw do kościoła pw św. Józefa, gdzie podziwiamy wspaniałe freski namalowane przez

stwo. Tutaj też niezwykle mocno brzmią słowa Ojca Świętego wypowiedziane w 1999 roku „...tu wszystko się zaczęło...”

Obrazek od I Komunii Św., szkaplerz, różaniec to wszystko takie zwyczajne. a jednak to osoba bł. Jana Pawła II czyni te rzeczy niezwykle mi przez swoją wielką miłość do Matki Bożej i niezachwianą wierność w spełnianiu tych prostych, a jakże głębokich praktyk. A kiedy uświadomimy sobie, że mały Loluś przyszedł na świat podczas majówki w pobliskim Kościele, to nie mamy już wątpliwości, że Matka Boża otaczała Go swą Macierzyńską opieką od pierwszych chwil życia i z pewnością także dzisiaj wysłuchuje wszystkich prośb zanoszonych tutaj przez Jego wstawiennictwo.

S. Benedykta Mazur nazaretanka

mistrza śląskiego baroku Michała Willimanna. Cykl malowideł składa się z 50 scen, z których główne przedstawiają smutki i radości św. Józefa. Całość jest od kilku lat odnawiana i prezentuje się niezwykle okazale. W głównym kościele, nad którym górują dwie 71-metrowe wieże znajduje się cudowna ikona. Namalowana na modrzewiowej desce Madonna z Dzieciątkiem przypomina ikony bizantyjskie. Pochodzi z XIII wieku i jest najstarszym obrazem maryjnym w Polsce. Jan Paweł II ukoronował Krzeszowską Madonnę 2 czerwca

(ciąg dalszy na str. 8)

-7-

Intencje mszalne:

Poniedziałek 10 września

- 6.⁰⁰ Śp. Teresa Mikucka z rodziną,
Krystyna Nicicja
6.⁴⁵ O zdrowie i bł. Boże dla rodziny
Krzystyn
7.³⁰ O zdrowie i bł. Boże dla uczestników
nabożeństw majowych z ul. Podstawie
oraz za zmarłych uczestników tych nabożeństw
8.⁰⁰ Śp. Stanisław Banaszewski,
szwagierka Zofia
12.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa
18.⁰⁰ Śp. Marian i Maria
Śp. Józef Gluza

Wtorek 11 września

- 6.⁰⁰ Śp. Franciszek Kłaput
6.⁴⁵ Śp. Alicja Pocarowska
7.³⁰ Śp. Tadeusz Wysogład
8.⁰⁰ Śp. Józef Gluza
12.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa
18.⁰⁰ Śp. Bronisław Słodowski - 1 r. śm.
Śp. Waclaw Lehn

Środa 12 września

- 6.⁰⁰ O bł. Boże i zdrowie dla Francesco
6.⁴⁵ Śp. Anna Kurowska
7.³⁰ Śp. Józef Gluza
8.⁰⁰ Śp. Alicja Pocarowska
12.⁰⁰ Śp. Jan Gębczyk - 3 r. śm.
18.⁰⁰ W intencjach nowennowych

Za zmarłych:

- Śp. Jan Szwed
Śp. Kazimierz Krajewski
Śp. Jadwiga Kowalczyk
Śp. Marianna i Stanisława Kazimierczak
Śp. Stanisława Bartocha
Śp. Krzysztof Kwarciak
Śp. Elżbieta Szczerbowska - 1 r. śm.
Śp. Józef, Marianna Grabarczyk - 2 r. śm.
Śp. Monika Kurebuch, Łukasz - 3 r. śm.
Śp. Jerzy Kolasa

Podziękowanie

Dnia 26 sierpnia br w przykościelnej zbiórce na pomoc na zakup przyborów szkolnych dla dzieci z biednych rodzin zebrano 3.441,28 zł. Wszystkim Ofiarodawcom za złożone ofiary składamy serdeczne Bóg zapłać.

- Śp. Janina Piątek - 4 r. śm.
Śp. Barbara Łopata
Śp. Mieczysław Piwowarczyk
Śp. Jan Tlałka
Śp. Franciszek Kowalski
Śp. Eugeniusz Owczar
Czwartek 13 września
6.⁰⁰ Śp. Roman Piesko
6.⁴⁵ Śp. Kazimierz Krajewski
7.³⁰ O błog. Boże dla rodziny Finyus
8.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa
12.⁰⁰ Śp. Józef Gluza
18.⁰⁰ Śp. Helena Smolec
Śp. Marcin Ramuciński - 2 r. śm.
Śp. Kazimierz Ramuciński

Piątek 14 września

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Gluza
6.⁴⁵ O błog. Boże dla rodziny Galińskich
7.³⁰ Śp. Kazimierz Krajewski
8.⁰⁰ Śp. Jan i Stanisław Oboza
12.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa
18.⁰⁰ Śp. Józef Hajnosz
Śp. Anna Kurowska

Sobota 15 września

- 6.⁰⁰ Śp. Alicja Pocarowska
6.⁴⁵ Śp. Maria, Antoni Płonka
7.³⁰ Śp. Józef Gluza
8.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa
12.⁰⁰ O zdrowie i błog. Boże, opiekę Matki Najśw.
dla Danuty i Jana Michna
18.⁰⁰ Śp. Ryszard Kanik - r. śm.
Śp. Tadeusz Zematy

Niedziela 16 września

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Gluza
7.³⁰ Śp. Stanisław Sikora i jego rodzice
O zdrowie i błog. Boże dla
ks. Solenizanta Stanisława Jaśkowca
9.⁰⁰ Śp. Władysław Kulka, żona Maria
9.⁰⁰ *Roków:* Śp. Władysław Wajdzik
10.³⁰ Śp. Daniela Świerczek
12.⁰⁰ Za Parafian
13.¹⁵ *Chrzty*
18.⁰⁰ Śp. Jerzy Kolasa

ludzi. Można czytać mowę przyrody, wody i słońca, drzew i gór jak to miało miejsce podczas minionych urlopów czy wakacji. Można czytać mowę przedmiotów. Przewrócony kosz z rozrzuconymi śmieciami mówi o tym, że przechodził tą drogą człowiek prymitywny, niewychowany, a posprzątana np. klasa czy pokój w domu jest świadectwem do-

brego wychowania i kultury. Jest ob-razem tego, który tam przebywa.

Dzisiejsza Ewangelia zachęca nas do otwarcia oczu, uszu i zobaczenia **Jezusa ukrytego w Komunii św.** A gdy Go już zobaczymy i usłyszymy przyjmujemy **Go** do wnętrza naszego serca. Bo dopiero wtedy widzi-
my **Go** naprawdę.

/-/ Ks. St. Jaśkowiec – Proboszcz

23. Niedziela Zwykła - 09 września 2012

1. Dzisiaj po mszach św. udzie-
lamy rodzinom specjalnego błogo-
sławieństwa.

2. Z okazji Święta Podwyższenia
Krzyża Świętego w nadchodzącym
tygodniu przed ołtarzem będzie
ustawiony znak Krzyża Świętego.
Będzie on wzywał do społecznego
pojednania.

3. Od 16 do 22 września przy-
padają kwartalne dni modlitw za
dzieci, młodzież i wychowawców.
Jest to Tydzień Wychowania
w Polsce pod hasłem: „Wychowy-
wać...ale jak? Wychowywać do
pełni człowieczeństwa”.

4. Zapraszamy parafian na deka-
nalne, modlitewne czuwanie przed
obrazem Matki Bożej na Jasnej Gó-
rze, które odbędzie się z 14 na 15
września. Wyjazd w piątek o godz.
17.00, a powrót po zakończonej uro-
czystej mszy św. ok. godz. 2.00
w nocy. Koszt przejazdu 35 zł.

5. Spotkanie Grupy Modlitwy
św. o. Pio w sobotę 15 września
o godz. 10.00.

6. Do Łagiewnik i Mogiły pielgrzy-
mujemy w piątek 21 września. Wy-

jazd o godz. 13.00. Koszt przejazdu
17.00, natomiast do Lewoczy
w czwartek 11 października. Wyjazd
o godz. 7.00. Koszt przejazdu 60 zł.

7. W przyszłą niedzielę przy ko-
ściele będzie zbiórka na wsparcie fi-
nansowe 2 chorych dzieci ze Ska-
winy. Konieczna jest operacja i dłu-
gotrwąca rehabilitacja w związku
z utratą w wypadku czterech palców
prawej dłoni.

8. Na 2-dniową pielgrzymkę do
Lichenia przez Poznań pojedziemy
29 i 30 września. Wyjazd w sobotę
o godz. 6.00. Koszt przejazdu
z noclegiem 160 zł.

9. Parafialny Uczniowski Klub
Sportowy KAROL zaprasza na trenin-
gi piłki nożnej dzieci i młodzież
w wieku od 6 do 18 lat. Informacje
na plakatach na domu katolickim
oraz na stronie internetowej.

10. Święci tego tygodnia: w czwar-
tek – wspomnienie św. Jana Chryzo-
stoma, biskupa i doktora Kościoła,
w piątek – Święto Podwyższenia Krzy-
ża Świętego, w sobotę – wspomnie-
nie Najśw. Maryi Panny Bolesnej.

/-/ Ks. St. Jaśkowiec – Proboszcz

Nasz Senior

Utworzyła się tradycja, że w dużym zespole księży wikariuszy – kapłan, który najdłużej jest na parafii jest koordynatorem ich pracy. Księża nazywają go seniorem. Najczęściej jest on pośrednikiem między proboszczem, a wikariuszami. Przez ostatnie dwa lata, po odejściu do parafii Kurdwanów ks. Krzysztofa Głównki – seniorem był ks. Maciej Ścibor. Urodził się w 1970 roku w Dobczycach. Wyświęcony na kapłana był w 1996 roku. Do naszej parafii przybył w sierpniu 2006 roku.

Kiedy został skierowany do naszej parafii świeccy przewodnicy pieszej pielgrzymki częstochowskiej bardzo optowali, by odpowiedzialny za tę pielgrzymkę, po ks. Janie Jarco został ks. Krzysztof. On z nimi pielgrzymował. Przedstawiałem wtedy grupie opiekuńczej, że w miejsce ks. Jarco przychodzi ks. Maciej. Niech on przejmie jego funkcję. Będzie katechizował młodzież z Liceum Ogólnokształcącego, a także będzie odpowiedzialny za oazę młodzieżową, jak również za oazę rodzin. Nie bardzo podobało im się powierzenie przewodnictwa grupy pielgrzymkowej ks. Maciejowi. Czy sobie da radę?

Już wkrótce przekonali się, że ks. Maciej to kapłan konkretny, odpowiedzialny i samodzielny. Świetnie sobie radził z powierzonymi zadaniami. Bardzo dbał o katechizację młodzieży. Był niezastąpiony w pro-

wadzeniu corocznych rekolekcji dla maturzystów, a także pragnął, by dla młodzieży były rekolekcje wielkanocne. Nawiązał ścisłą współpracę z Odpowiedzialnymi za pielgrzymkę wadowicką na Jasną Górę oraz Kalwarię, a także do Rzymu. Nie szczędził czasu, żeby odwiedzać na święta tych, którzy na drodze pielgrzymiej do Częstochowy przyjmują na noclegi grupy wadowiczian. Starał się by rokrocznie był dla nich „opłatek”. Był także świetny w prowadzeniu corocznej wrześniowej pielgrzymki do Rzymu.

W katechizacji był bardzo sumienny. Nie umiał stosować w życiu tzw. „L4”. Był solidnym opiekunem Parafialnego Klubu Sportowego „Karol”. Bardzo o niego dbał. Miał dobry kontakt z jego opiekunami. Trudny problem organizowania młodzieży i małżeństw w oazę starał się sumiennie rozwijać. Nigdy nie zwalniał się z tego obowiązku, choć ono zbyt efektywne nie było. Schola młodzieżowa, dzięki jego pracy, była radością całego kościoła.

Podziwiałem jego oddanie młodzieży niepełnosprawnej. Jako wikariusz w Czarnym Dunajcu podjął się tej pracy i choć przez ks. Kardynała był przenoszony do innych parafii, to jednak wciąż muminków z Czarnego Dunajca nie opuszczał. Był z nimi. W sposób odpowiedzialny dbał o przygotowanie młodych do sakramentu Bierzmowania. Uważał za swój święty obowiązek, aby młodzież jemu powierzona jak najlepiej przygotować do tego sakramentu.

Obserwowałem jego solidność w wyznaczonych dyżurach w konfesjonale. On zawsze tam czuwał. Uznawał, że kapłan powinien czekać na penitentów, a nie na odwrot. Jestem przekonany, że między innymi gorliwość księdza mierzy się jego umiłowaniem konfesjonale. Z tej pracy ks. Maciej wywiązywał się skrupulatnie. Mógł-

bym jeszcze wymieniać inne zalety postawy kapłańskiej ks. Macieja, ale niech te kilka zdań serdecznej wdzięczności wystarczą.

Skierowany został do parafii Miłosierdzia Bożego w Chełmku. Niech Jezus Miłosierny wynagradza głęboką miłością i żywą wiarą ks. Macieja Ścibora.

ks. Infułat

Musisz stanąć i patrzeć coraz głębiej i głębiej...

Dotychczas Wadowice były dla mnie miejscem, do którego zabierałam zwykle naszych gości, często z zagranicy, a teraz przypadło mi w udziale witać tych, którzy przyjeżdżają do Wadowic, aby w jakiś sposób poczuć się bliżej błogosławionego Jana Pawła II. Chociaż to mój pierwszy rok pracy w Muzeum Domu Rodzinnym Ojca Świętego Jana Pawła II, to codzienne spotkania z tysiącami pielgrzymów sprawiają, że czuję się bardzo ubogacaną tą pracą.

Wielu z przybywających tutaj pokonuje tysiące kilometrów, aby z najdalszych zakątków świata dotrzeć do miejsca urodzenia naszego Wielkiego Rodaka i jak mówią, przybywają z rewizytą, gdyż Ojciec Święty już wcześniej odwiedził ich kraj. Inni przychodzą z tęsknoty za spotkaniem z Janem Pawłem II skoro już nie można się Go dotknąć w Rzymie, na pielgrzymkach, ani Świątynych Dniach Młodzieży. Rodzice i dziadkowie przywożą swoje pociechy mając nadzieję, że miejsce dzieciństwa i młodości Karola Wojtyły przemówi do ich dusz.

Szczegółne obłęzenie przeżywało Muzeum w miesiącu maju kiedy to dzieci pierwszokomunijne wraz z rodzinami przybywają do miejsca Chrztu Św. I Komunii Św. bł. Jana Pawła II. W tym roku wyjątkowo wzruszające były pytania dzieci o dziewczęce buciki, w których Karol musiał iść do I Komunii Św., o których słyszały podczas ubiegłorocznych rotat.

Szkoły nazwane imieniem bł. Jana Pawła II z całego świata wpatrują się tutaj w swojego Patrona nie tylko jako zdolnego i pilnego ucznia, ale i chętnie pomagającego słabszym kolegom w nauce, dobrego sportowca, aktora, ministranta oraz aktywnie zaangażowanego w działalność społeczną.

Wielu Polaków mieszkających poza granicami naszego kraju przywozi tutaj członków swoich rodzin i znajomych, aby z dumą opowiedzieć o swoich niezapomnianych spotkaniach z tym niezwykłym człowiekiem. Księża pracujący na misjach, czy to w krajach gdzie głosi się Dobrą

(ciąg dalszy na str. 7)